

czynków na szczególną uwagę zasługują: zagadnienie geografii portu morskiego w Szczecinie oraz dane o liniach regularnych Polskiej Żeglugi Morskiej (PŻM) w Szczecinie, o jej działalności oraz perspektywach rozwoju. Interesująco przedstawiają się również „Recenzje i omówienia” oraz „Notatnik Szczecina”. Biorąc więc pod uwagę całość treści, dodając do tego efektowną szatę zewnętrzną, stwierdzić musimy, że udał się debiut w zakresie tematyki morskiej. Wydaje się więc, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby zespół redakcyjny „Szczecina” sięgnął w tym zakresie do dalszej przeszłości i ukazał swoim czytelnikom rolę morza i gospodarki morskiej w dziejowym rozwoju Szczecina oraz jego związku jako portu z polskim zapleczem na przestrzeni całej naszej historii.

Przedstawiony wyżej wykaz treści dotychczas wydanych zeszytów „Szczecina” wskazuje na to, jak intensywnie rozwija się zakres problematyki oraz warsztat badaczy skupionych w szczecińskim środowisku naukowym w zakresie poszczególnych dyscyplin. Pozwala to uznać za trafne wyrażone wyżej sugestie odnośnie do tendencji nurtujących to środowisko. Fakt, że społeczeństwo szczecińskie żyje intensywnym i coraz intensywniejszym życiem intelektualnym, stawia zespół redagujący „Szczecin” wobec konieczności pomyślenia o przyszłości. Wartko płynące życie postawi rychło przed nim nowe zadania; znajdzie konieczność dokonania zmian w dotychczas realizowanym programie. Z góry odrzucić trzeba myśl żywiołowego, przypadkowego dostosowywania się do nowych wymagań życia. Postawa nauki wobec tych zmian musi być czynna i przewidująca. Wydaje się, że przed „Szczecinem” stoi kwestia następująca: czy rozwój pisma winien iść w kierunku pełnego unaukowania, czyli przekształcenia się z czasem w „wielobranżowy” organ naukowy Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego, czy też w kierunku pełnego upopularnienia, czyli przekształcenia się w popularnie pisany i coraz bogaciej ilustrowany regionalny magazyn różnaitości naukowych. Rozwiązanie tego dylematu nie naszym jest zadaniem. Najślusniej podyktuje je racjonalna analiza sytuacji intelektualnej własnego terenu dokonana przez szczeciński świat nauki.

Wiktor Fenrych

„KOMUNIKATY MAZURSKO-WARMIŃSKIE”: Kwartalnik. Stacja Naukowa Polskiego Towarzystwa Historycznego w Olsztynie, 1957—1959 (nr 1—2).

„ROCZNIK OLSZTYŃSKI”: Tom 1, 1958. Muzeum Mazurskie w Olsztynie, s. 334, tab. 25, mapa 1.

Wymienione wyżej wydawnictwa periodyczne zapewniają Mazurom i Warmii, a właściwie aktywnemu ośrodkowi olsztyńskiemu rolę przodującą na całych Ziemiach Zachodnich pod względem ilości wydawanych historycznych czasopism regionalnych. Świadczy to o wielkiej prężności i dużych ambicjach 70-tysięcznego Olsztyna, gdzie od roku rozpoczęło także swą działalność Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Pojezierze”. Ta młoda, bardzo ruchliwa placówka wydaje miesięcznik kulturalny pt. „Warmia i Mazury”, poświęcony głównie współczesnym problemom tego regionu, oraz ilustrowany tygodniowy magazyn „Panorama Północy” a ponadto żywi ambicje stworzenia własnego wydawnictwa na wzór „Śląska” czy Wydawnictwa Poznańskiego, jak tego dowodzą jego pierwsze publikacje książkowe¹.

„Komunikaty Mazursko-Warmińskie” nie należą do periodyków, które powstanie swoje zawdzięczały czasom ostatnim. Założone zostały bowiem już

¹ Z dziejów Warmii i Mazur. Olsztyn 1958 s. 192, ilustr.; Teodora Modzelewska, Stroje ludowe Warmii i Mazur. Olsztyn 1958 s. 147, ilustr.; Władysław Gębik, Sprawy i ludzie spod znaku Rodła. Olsztyn 1959 s. 48, ilustr.

przed trzynastu laty i do lipca 1948 r. ukazało się 18 jednoarkuszowych numerów. Następnie w latach 1948—1950 ukazywały się dla podtrzymania ciągłości w formie osobnych odbitek szeregu artykułów o tematyce mazursko-warmińskiej drukowanych w „Przeglądzie Zachodnim”. Obecne „Komunikaty” wznowione przed dwoma laty po siedmioletniej przerwie mają już charakter normalnego czasopisma naukowego treści bardzo urozmaiconej. Każdy numer zawiera w odrębnych działach artykuły naukowe, materiały i przyczynki źródłowe, dyskusje i polemiki, recenzje, sprawozdania, korespondencje, kronikę naukową województwa olsztyńskiego oraz bibliografię.

Redaktorem kwartalnika jest Emilia Sukertowa-Biedrawina, pracująca już od 40 lat na polu upowszechniania wiedzy o Mazurach w Polsce. Wydaje się z lektury dotychczasowych dziewięciu numerów „Komunikatów” (łącznie objętości dziewięćdziesiąt stron formatu dużej ósemki!), że celem tego pisma jest wszechstronne przedstawianie dziejów Mazur i Warmii w okresie ostatniego półtorawiecza dla pokazania polskości tego regionu w jej pełnym rozkwicie, stosunkowo bowiem rzadko są tam zamieszczane artykuły i materiały dotyczące okresów sprzed XIX w. Znaczna większość artykułów należy do historii kultury Mazur i Warmii. Z ważniejszych warto tu wymienić następujące: T. Grygier, Seminarium Polskie w Królewcu (1957 nr 3); J. Małek, Poczta Królewiecka (1958 nr 4); T. Grygier, Sprawy szkolne miast warmińskich w pierwszej połowie XIX w. (1958 nr 2); T. Cieślak, Problem „gadzinówek” na Mazurach (1959 nr 1); T. Grygier, Z zagadnień diaspory na Warmii i Mazurach (1959 nr 2); J. Obłąk, Z działalności ks. Walentego Barczewskiego (1958 nr 2); J. Jasiński, Rozwój świadomości narodowej Michała Kajki (1958 nr 3). Sprawy społeczno-polityczne były tematem artykułów następujących: T. Grygier, Niektóre zagadnienia sprawy polskiej w Prusach Wschodnich (1958 nr 4); T. Grygier i W. Wrzesiński, Z problematyki ruchu rewolucyjnego na Warmii i Mazurach w latach 1918—1919 (1958 nr 1); A. Wakar, Próba analizy rozwoju ruchu robotniczego na Warmii i Mazurach w okresie lat 1921—1933 (1958 nr 1).

W dziale następnym („Materiały”) znajdują się przyczynki i przedruki źródeł także odnoszące się głównie do spraw kulturalnych, np. A. Łukaszewski, Z materiałów do dziejów szkolnictwa na Mazurach i Warmii w okresie międzywojennym (1957 nr 1); St. Wiśniewski, Rozwój sieci szkół podstawowych w latach 1945—1955 na terenie powiatu bartoszyckiego (1959 nr 1); T. Cieślak, Ostatni rocznik „Mazura” (1958 nr 4) i in. Specjalnie trzeba podkreślić ukazanie się trzech artykułów źródłoznawczych, zamieszczonych w nrze 3 z 1958 r. z okazji tygodnia archiwów: St. Różański, Formowanie się wielkiej własności w Prusach Książęcych w świetle akt podworskich; W. Aleksandrowicz, Źródła archiwalne do dziejów przemysłu na Warmii w drugiej połowie XVIII i pierwszej XIX wieku; A. Łukaszewski, Materiały archiwalne do problematyki migracyjnej na Warmii i Mazurach w XIX i w początkach XX w. Wszystkie te artykuły omawiają tylko drobne fragmenty bogatych zasobów archiwalnych Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Olsztynie. Należałoby życzyć kontynuowania tego typu omówień również w stosunku do innych zespołów tegoż archiwum, aby w sumie dały one rodzaj przewodnika po jego zbiorach. Stanowiłoby to dużą zachętę dla miejscowych historyków nie będących archiwistami do wykorzystywania w pracach naukowych zasobów tamtejszego archiwum.

W dziale recenzji każdy numer „Komunikatów” przynosi ich po kilka i to zarówno z książek i artykułów wydanych w kraju jak i za granicą (Anglia i NRF). Recenzje te różnią się od siebie poziomem. W sprawozdaniach omawiane są przede wszystkim wyniki sesji naukowych, zjazdów, wystawy i pokazy. W części bibliograficznej ukazały się dotychczas: J. Obłąk, Wykaz polskich druków na Warmii za lata 1800—1939 (1957 nr 1, 2 i uzupełnienia: 1958 nr 1 i 3) oraz E. Sukertowa-Biedrawina, Bibliografia Mazur i Warmii w okresie dziesięciolecia (1945—1955); 1958 nr 2, 3, 4, 1959 nr 2. Pierwsza z tych bibliografii przynosi głównie opisy druków

polskich wydawanych na Warmii i dla Warmii nieznanymi Bibliografii Polskiej Estreichera, a druga — jest bardzo pracowitym zestawieniem, osobno książek i artykułów, na tematy związane z przeszłością i teraźniejszością Mazur i Warmii.

Współpracownikami „Komunikatów” są niemal wyłącznie naukowcy i pracownicy oświatowi mieszkający na Mazurach i Warmii. Głównie rekrutują się oni spośród pracowników Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Olsztynie, ale nie brak wśród nich przedwojennych działaczy w b. Prusach Wschodnich (Gustaw Leyding, Fryderyk Leyk). Z czasem niewątpliwie grono współpracowników powiększy się o nauczycieli i pracowników oświatowych mieszkających na prowincji. Należałoby w tym celu nadać czasopismu charakter bardziej popularny.

Pierwszy tom „Rocznika Olsztyńskiego” został poświęcony pamięci niedawno zmarłego prof. Kazimierza Nitscha w pięćdziesiątą rocznicę wydania jego pracy pt. *Dialekty polskie Prus Wschodnich*. Otwiera go artykuł wstępny M. Karasia na temat pomorzoznawczych prac naukowych K. Nitscha. Cały „Rocznik” dzieli się pod względem rzeczowym na sześć działów: rozprawy, materiały, miscellanea, polemiki i dyskusje, literatura (tj. recenzje) i kronika. W dziale pierwszym znajdują się dwa artykuły: T. Cieślaka, *Dzieje „Gazety Ludowej” w Elku* oraz J. Obliaka, Stanisław Drożyłowski, kapelan i dworzanin Ignacego Krasickiego. W drugim dziale znajdują się głównie artykuły o wykopaliskach archeologicznych w Bogaczewie i Równinie Dolnej, napisane przez A. Gupienca, A. Nahlika, R. Odoja i J. Okulicza. Dział ten zamyka obszerny i bogaty w ilustracje artykuł F. A. Klońskiego pt. *Z historii i inwentaryzacji wiatraków na Warmii, Mazurach i Połwiślu*.

Miscellanea zawierają przyczynki historyczne: H. Zinsa, *Nieznany testament biskupa warmińskiego Maurycego Farbera*; W. Bienkowskiego, *Przyczynek do znajomości twórczości K. C. Mrongwiusza w pierwszej połowie XIX w. w Krakowie* oraz S. Flisa, *Dawne napisy polskie na cmentarzu w miejscowości Brąswald, pow. Olsztyn*. Następny z kolei dział zawiera artykuł Wł. Ogrodzińskiego, *Pomiędzy Krasickim a von Zehmenem*, polemizujący z pracą W. Łukaszewicza pt. *Przyczynek do działalności społeczno-gospodarczej biskupa Ignacego Krasickiego w latach 1767—1773* (Prace Polonistyczne, Seria XIX, 1955, s. 207—227). W dziale „literatura” znajduje się 19 głównie drobnych recenzji prac i artykułów wyłącznie archeologicznych, odnoszących się zarówno do terenu Prus jak i sąsiednich krajów nadbałtyckich. W ostatnim dziale znajdują się trzy artykuły sprawozdawcze: J. Antoniewicza, *Polskie badania archeologiczne nad Bałtami w okresie powojennym (1945—1957)*, B. Miskiewicz, *Sprawozdanie z badań antropologicznych miejscowej ludności Warmii i Mazur* oraz Wł. Gębika, *Badanie nad kulturą ludową Warmii i Mazur*.

Wszystkie artykuły, począwszy od rozpraw a skończywszy na artykule polemicznym, posiadają streszczenia w języku angielskim i rosyjskim. Przydałoby się także streszczenie w języku niemieckim z uwagi na odbiorców „Rocznika” w Niemczech i w krajach skandynawskich. Całość tomu zamykają skorowidze nazw geograficznych i osobowych. „Rocznik Olsztyński” drukowany jest na dobrym papierze, (ilustracje znajdują się głównie na wkładkach kredowych w liczbie 25), góruje więc szatą zewnętrzną nad wszystkimi innymi wydawnictwami tego typu i periodykami ukazującymi się na Ziemiach Zachodnich.

Władysław Chojnacki